



Business
Centre
Club

Warszawa, 28 stycznia 2022 r.

STANOWISKO

NIE dla lex Kaczyński

Projekt ustawy o szczególnych rozwiązaniach dot. ochrony życia i zdrowia obywateli w okresie epidemii COVID-19 powoduje, że wracamy do punktu wyjścia, a można wręcz uznać, że nastąpił regres.

BCC od początku stał na stanowisku, że rozwiązania, które ma regulować ustawa, powinny dawać narzędzia rządowi, który jest zobowiązany do walki z pandemią, a nie przerzucać obowiązki na przedsiębiorców.

Zwracaliśmy wielokrotnie uwagę, że to nie przedsiębiorcy mają być na pierwszym froncie walki z pandemią, tylko rząd.

Tymczasem projekt ustawy nakazuje przedsiębiorcom testowanie pracowników. Jeśli pracownik się na to nie zgodzi, będzie mógł zostać uznany za osobę winną zakażenia współpracowników. To z kolei daje podstawę do ubiegania się o odszkodowanie. **Ten wątek to absolutne nieporozumienie generujące prawny chaos.** Zakażony pracownik będzie miał prawo ubiegać się o odszkodowanie od osoby, która sama się nie przetestowała, a może wręcz od pracodawcy, który takiego pracownika dopuścił do pracy. Pamiętajmy jednak, że zgodnie z konstrukcją polskiego prawa dochodzący odszkodowania musiałby udowodnić, że zakaził się od konkretnej osoby. Ciężar dowodu spoczywa bowiem na osobie, która z danego zdarzenia wywodzi skutki prawne. **Zaproponowana konstrukcja jest więc utopijna i niemożliwa do zastosowania, ponieważ równie dobrze osoba ta mogła zostać zakażona w domu, w sklepie czy w tramwaju. Innymi słowy, nie da się udowodnić zakażenia w pracy bez zastosowania specjalistycznych, naukowych metod.** Na koniec mogłoby się okazać, że to pracodawcy są winni zakażeń w miejscach pracy. Można by wówczas na nich zrzucić odpowiedzialność za nieskuteczną walkę z pandemią.

Należy też zwrócić uwagę, że o zasadności roszczenia odszkodowawczego orzekałby wojewoda w oparciu o swoje swobodne uznanie. Nie jest natomiast sprecyzowane jakie kompetencje naukowe orzekający organ powinien posiadać w kwestii stwierdzania od kogo faktycznie wnioskodawca się zaraził. **Ta sytuacja będzie rodziła ogromną liczbę odwołań od decyzji wojewody, które zaleją sądy administracyjne praktycznie je paraliżując.**

Powyższa sytuacja będzie też rodziła ciężkie do oszacowania w skutkach konflikty między pracownikami, którzy mieliby de facto na siebie donosić. Podobne konflikty powstaną na linii pracownicy – pracodawcy. W tym kontekście, zaproponowane rozwiązania są antyspołeczne, godzące we wspólnotę obywateli.

To, co należało zrobić, i o co od dawna apelujemy, to wprowadzenie weryfikacji certyfikatów covidowych w zamkniętych miejscach publicznych, podobnie jak funkcjonuje to w niemal całej Unii Europejskiej.

Przedsiębiorcom, którzy od dwóch lat zmagają się z pandemią i jej skutkami, chaosem związanym z Polskim Ładem, wysokimi cenami energii i gazu oraz wysoką inflacją, rząd funduje wisienkę na torcie w postaci tej ustawy.

Marek Goliśzewski
prezes Business Centre Club

Łukasz Bernatowicz
wiceprezes BCC, wiceprzewodniczący Rady Dialogu Społecznego

Emil Muciński
wiceprezes, dyrektor Instytutu Interwencji Gospodarczych BCC